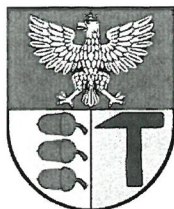


BRM. 0003. 1775. 2024

Szanowny Pan Prezydent
mjs

Dąbrowa Górnicza dnia 28.04.2024 r.



Jerzy Reszke INTERPELACJA nr.....

Dotyczy: Szlak Metalurgów

Na podstawie art. 24 ustęp 3-7 Ustawy o samorządzie zwracam się z wnioskiem o podjęcie działań w sprawie zapewnienia drożności Szlaku Metalurgów. Na wniosek Stowarzyszenia Samorządne Strzemieszyce były podejmowane próby jego przywrócenia dla turystyki, dzięki PTTK został oznakowany, ale ze względu na warunki terenowe nie można z niego korzystać.

Fragment wypowiedzi: Szlak Metalurgów prowadzi z dzielnicy Sosnowca Maczki do dworca PKP Dąbrowa Górnicza Gołonóg. Jest to najbardziej zaniedbany i zapuszczony szlak, jaki przeszedłem. Szlak zaczyna się w Maczkach, na przystanku Stare Maczki Pętla, gdzie można dojechać autobusem 622 spod UM w Sosnowcu. Część sosnowiecka to marsz na orientację. Znaków nie ma prawie wcale, czasami pojawi się jakiś namalowany prawdopodobnie podczas powstawania tego szlaku i trzeba mieć sokoli wzrok żeby go dojrzeć. Z mapą w rękę idziemy lasem do innej dzielnicy Sosnowca - Ostrowy Górnicze a następnie przekraczając rzekę Bobrek wchodzimy do Dąbrowy Górniczej. Zaraz po minięciu granicy pojawiają się znaki. Idziemy nimi przez Strzemieszyce do Góry Bordowicza. Trasa wygląda tak, jakby od kilku lat nikt tam nie chodził. Ścieżka jest tak zarośnięta że w wielu miejscach ciężko stwierdzić że jakkolwiek ścieżka w ogóle jest. Jeżeli ktoś chciałby tam iść to tylko z maczetą. W tamtejszym lesie znajduje się Wapiennik Bordowicza wybudowany w 1931r. Ilość chaszczy nie pozwala na jego eksplorację. Może i dobrze bo stan techniczny, na oko, grozi zawaleniem. Po opuszczeniu Góry Bordowicza udajemy się w kierunku zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Wzgórze Gołonoskie”. Jeżeli podczas przejścia Góry Bordowicza potrzeba była maczeta, tak teraz żadna maczeta nie pomoże - tylko ciężki sprzęt. Podejście na wzgórze od ulicy Laski jest niemożliwe. Udało mi się się znaleźć przesmyk kilkanaście metrów obok, ale niebawem pewnie i jego nie będzie. Trudy surwiwalu częściowo rekompensują nam widoki ze wzgórza. Oprócz nich są tam: zabytkowy kościół oraz pizzeria To Jest To.

Po zejściu ze wzgórza udajemy się na dworzec PKP Dąbrowa Górnicza Gołonóg, gdzie szlak się kończy. <https://www.traseo.pl/trasa/szlak-metalurgow>

W związku z tym występuję o przeprowadzenie wspólnie z PTTK korekty trasy na odcinku od Jamek do Bordowicza i od strony ul. Kamiennej w miejscach, gdzie są najgorsze warunki. Proponuję spotkanie w terenie.

Henryk Dąbrowski